

ANNALS  
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA  
LUBLIN-POLONIA

VOL. VI, 20

SECTIO FF

1988

Instytut Filologii Polskiej Wydziału Filologiczno-Historycznego WSP  
im. Powstańców Śląskich w Opolu

Stanisław GAJDA

**Termin w tekście naukowym**

Термин в научном тексте

The Term in Scientific Text

1. Główne problemy nauki o terminie

Mimo iż terminy stanowią bardzo znaczącą ilościowo i najbardziej dynamiczną część zasobu leksykalnego, to jednak wiedza o nich jest stosunkowo niewielka. Powoli jednak krzepnie interdyscyplinarna nauka o terminach oraz wyraźniej zaznaczają się – jak w każdej dziedzinie – jej trzy ściśle z sobą powiązane części: stosowana, opisowa i teoretyczna.

Najdawniejsze tradycje ma dział stosowany, zwłaszcza działość normalizacyjna. Wyraźne początki świadomej troski o terminy sięgają XVIII w. i wiążą się z działalnością K. Linneusza (1707–1778) w zakresie nazewnictwa botanicznego i zoologicznego oraz A. L. Lavoisiera (1743–1794) w chemii. W Polsce rozpoczęcie takich działań przypada na koniec tego stulecia i początek następnego<sup>1</sup> i łączy się m.in. z nazwiskami O. Kopczyńskiego (gramatyka),

---

<sup>1</sup>Oczywiście, terminy jako jednostki leksykalne wyrażające specjalistyczne pojęcia istniały znacznie wcześniej, zob. Z. Klemensiewicz: *Historia języka polskiego*, cz. 1 i 2, Warszawa 1974.

B. S. Jundzilla (botanika), K. Narbutta (logika), Jana Śniadeckiego (matematyka), Jędrzeja Śniadeckiego (chemia). Stopniowo działalność normalizacyjna zaczyna uzyskiwać instytucjonalny charakter. Dziś jest domeną głównie państwa i jego organów (w Polsce Polskiego Komitetu Normalizacji, Miar i Jakości) oraz organizacji międzynarodowych (ISO – International Standarding Organisation).

Równocześnie doświadczenia wyniesione z działań normalizacyjnych podlegały generalizacji, dając początek refleksji teoretycznej, choć wyraźnie zorientowanej na działalność stosowaną. Wyrazem tego jest ukonstytuowanie się w latach trzydziestych XX wieku dwu szkół terminoznawczych radzieckiej i wiedeńskiej.<sup>2</sup> Znacznie później także polscy terminoznawcy pokusili się o ujęcia syntetyczne, mające służyć praktyce normalizacyjnej.<sup>3</sup>

W nurcie stosowanym należy również umieścić dokonania terminograficzne – praktykę i teorię sporządzania różnego typu słowników terminologicznych, a także m.in. aspekty terminologiczne przekładoznawstwa, działalności redakcyjnej, lingwodydaktycznej (np. zagadnienia terminologii szkolnej) i informatycznej oraz metodologii normatywnej.

<sup>1</sup> Na część opisową nauki o terminach składają się przede wszystkim dokonania językoznawcze oraz filozofii języka i metodologii opisowej. Lingwiści początkowo nie traktowali terminu jako obiektu swoich zainteresowań, przynajmniej takie były deklaracje teoretyczne m.in. Ch. Bally i O. Jespersena. Przełom stanowiły dopiero: teoria języków funkcjonalnych szkoły praskiej<sup>4</sup>, socjolingwistyczna orientacja części językoznawstwa radzieckiego<sup>5</sup> oraz naciski płynące ze strony terminoznawstwa. W Polsce o szerszym językoznawczym zajęciu się terminologią można mówić dopiero od lat siedemdziesiątych.<sup>6</sup> Rozwija się mająca dłuższe tradycje współpraca kon-

<sup>2</sup>Za jednego z twórców szkoły radzieckiej uważa się D. S. Lottego, którego zbiór prac wydano znacznie później (*Osnovy postrojenija nauczno-tiechniczeskoj terminologii*, Moskwa 1961). Natomiast koryfeuszem szkoły wiedeńskiej był E. Wüster (*Einführung in die allgemeine Terminologielehre und terminologische Lexikographie*, Wien-New York 1979).

<sup>3</sup>Trzeba tu wymienić zwłaszcza prace M. Mazura: *Terminologia techniczna*, Warszawa 1961 i W. Nowickiego: *Podstawy terminologii*, Wrocław 1986.

<sup>4</sup>W odniesieniu do terminologii zob. hasło B. Havranka: *Terminologie* [w:] *Ottov slovník naučný nové doby. Dodatky VI*, s. 1074, Praha 1943 (przedruk [w:] *id.*: *Studie o spisovném jazyce*, Praha 1963).

<sup>5</sup>Zob. G. O. Winokur: *O niekotorych jawlenijach słowoobrazowanija w ruskoj tiechniczeskoj terminologii*, „Trudy MJFLI” 1939, t. 5.

<sup>6</sup>Istotną rolę odegrały tu prace T. Skubalanki, por. m.in. *Stanowisko O. Kopyczyńskiego wobec nowotworów językowych*, Sprawozdania Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk 1957, nr 2; *Język współczesnej polskiej literatury naukowej* [w:] *Język polski. Poprawność – piękno – ochrona*, Bydgoszcz 1969; (wraz z Cz. Kosylem) *O powstawaniu*

sultacyjna językoznawców z komisjami normalizacyjnymi i powstaje interdyscyplinarny Komitet Terminologii przy Prezydium PAN (1979). Przede wszystkim jednak na szerszą skalę prowadzone są językoznawcze badania nad narodzinami, rozwojem oraz stanem współczesnym poszczególnych terminologii dziedzinowych.<sup>7</sup>

Stosunkowo najmniejszy dorobek ma część teoretyczna nauki o terminie. Nie dysponuje ona w tej chwili spójną, adekwatną i ogólnie przyjmowaną teorią terminu. Grunt do jej budowy stwarzają uogólnienia terminoznawcze, językoznawcze<sup>8</sup> oraz ustalenia filozoficznojęzykowe i metodologiczne, ale konieczne są dalsze badania opisowe. One bowiem muszą stanowić podstawę konstruowania empirycznej teorii terminu, która obok swojej funkcji generalizacyjnej, porządkującej oraz praktycznej (zastosowanie w działalności terminoznawczej) ma także walory polegające na wytyczaniu kierunków dalszych badań.

Do ważnych zadań nauki o terminie należy zaliczyć m.in.:

– rozszerzenie obszaru obserwacji i dyferencjalne podejście do terminu (dotąd w zbyt małym stopniu uwzględnia się realne wieloaspektowe zróżnicowanie terminów, uogólnienia są konstruowane najczęściej na podstawie analiz wycinka terminologii, np. technicznej w terminoznawstwie, nauk ścisłych w filozofii neopozytywistycznej);

– dalsze badanie stosunku znaczenie – pojęcie, który dotąd traktowany jest w sposób uproszczony (wynika to częściowo z bezkrytycznego przyjmowania wywodzącej się od czasów Arystotelesa definicji pojęcia jako myśli stanowiącej uogólnione wyobrażenie obiektów pewnej klasy i obejmującej odbite w świadomości ich cechy wspólne i specyficzne, istotne);

– analizę tzw. metodologiczno-teoretycznego współczynnika humanistycznego terminów, czyli determinowanie ich znaczenia nie tylko przez empiryczne własności obiektów, ale i przez przyjmowane często nieświadomie przekonania filozoficzne, metodologiczne i teoretyczne (kontekst poznawczy);

---

naw firmowych, „Annales UMCS”, sectio F, vol. 23/24, 1968/1969, s.207–220: *Historyczna stylistyka języka polskiego*, Wrocław 1984, s. 187–199.

<sup>7</sup>Zob. z pokaznej już liczby monografii J. Ożdżyński: *Polskie słownictwo sportowe*, Wrocław 1970; S. Gajda: *Rozwój polskiej terminologii górniczej*, Opole 1976; A. Koronczewski: *Polska terminologia gramatyczna*, Wrocław 1976; K. Musiołek-Choiński: *Polskie nazwy chorób*, Wrocław 1986.

<sup>8</sup>Największy dorobek ma w tym zakresie lingwistyka radziecka, zob. W. P. Danilenko: *Russkaja terminologija. Opyt lingwistycznego opisania*, Moskwa 1977. Z prac polskich zob. Gajda: *op. cit.* i *Z problematyki badań terminologicznych*, Zeszyty Naukowe WSP w Opolu, Językoznawstwo V, Opole 1973, s. 59–94; H. Jadacka: *Termin techniczny – pojęcie, budowa, poprawność*, Warszawa 1976.

- rozpatrywanie terminu na tle innych środków języka naukowego;
- uwzględnianie faktu, że naturalnym środowiskiem, w którym termin żyje, jest tekst (dotąd zdecydowanie przeważa systemowe ujmowanie terminu).

## 2. Termin a tekst naukowy

Każdy badacz jest zarazem autorem i czytelnikiem tekstów, które spełniają w nauce dwie główne funkcje: służą rejestrowaniu i przechowywaniu wiedzy oraz komunikowaniu się. Każda z tych funkcji wpływa na charakter użytych terminów, które stanowią średnio 20–25% użytego materiału leksykalnego.

Tekst jako środek przechowywania wiedzy wchodzi do dyscyplinarnego zasobu tekstów, który wyraża system wiedzy danej dyscypliny. Każdy nowy tekst stanowi ogniwo dialogu z tekstami już znajdującymi się w zasobie oraz z tekstami, które powstaną w przyszłości. Ważne jest też to, że teksty z zasobu stwarzają wzory użycia języka w nauce, podstawę wytwarzania się profesjonalno-językowych nawyków oraz kontekst językowy i informacyjny dla odbiorców, uczestnicząc tym samym pośrednio w realnych aktach naukowej komunikacji językowej. Ich znajomość przez odbiorcę sprawia, że tekst może zawierać wiele niedopowiedzeń, luk, nie zdefiniowanych terminów itd. i będzie zrozumiałą. Natomiast gdy różnica kompetencji naukowych między partnerami komunikacji wzrasta (np. w dydaktyce oraz w popularyzacji nauki i wiedzy), to autor tym bardziej musi pamiętać, tworząc tekst, że powinien pisać nie tylko do rzeczy, ale i do ludzi, do ludzi o mniejszej znajomości przedmiotu.

Ciągle wzbogacający się dyscyplinarny zasób tekstów daje najbardziej pełny i realny obraz terminu i systemu terminologicznego. Nie czynią tego słowniki, które pomijają wiele terminów, prezentują je w sposób nie zawsze adekwatny, wreszcie podają terminy nie występujące w tekstach. Skoro prawdziwe życie terminów rozgrywa się w tekstach, to w działalności terminoznawczej (normalizacyjnej i terminograficznej) oraz w opisach terminu w językoznawstwie punkt wyjścia powinien stanowić dyscyplinarny zasób tekstów, a ściślej reprezentatywny wybór z tego zasobu, który ustala się poprzez uwzględnienie tekstów autorów dobrze znających opisywaną dziedzinę, uczestnictwo specjalistów z danej dziedziny w wyborze tekstów i wzięcie dostatecznej liczby tekstów ze względu na zakres czasowy i przedmiotowy.

Z wydobywaniem terminów z tekstu wiąże się problem kryteriów ich wy-

dzielania w tekście. Najczęściej dokonuje się to intuicyjnie, ale za tą intuicją kryją się pewne obiektywne przesłanki, m.in. natury semantycznej (termin to fragment tekstu, czyli tekstowa jednostka leksykalna, która nazywa specjalistyczne pojęcie, ogniwo systemu pojęciowego) i ilościowej (terminologiczność jednostki leksykalnej pociąga zwykle za sobą wyższą częstość użycia w tekstach naukowych).

Trzeba także oddzielić nominacje terminologiczne systemowe (uzualne) od okazjonalnych i indywidualnych. Stopień uzualności ( $u$ ) można mierzyć stosunkiem ilości rozpatrywanych jednorodnych tematycznie tekstów różnych autorów ( $n$ ) do ilości tekstów ( $t$ ), w których rozpatrywany termin pojawia się ( $u=t/n$ , przy czym  $0 \leq u \leq 1$ ; im wyższa wartość  $u$ , tym bardziej termin jest uzualny). Innym obiektywnym kryterium uzualności może być częstość użycia – z reguły im wyższa frekwencja, tym pewniejsza pozycja terminu w systemie. Jako trzecie kryterium można przyjąć ilość wejść terminu w skupienia terminologiczne (wielowyrasowe nominacje terminologiczne), jeśli suma wejść przewyższa ilość samodzielnych użyć, to taki termin ciąży do systemu. Oczywiście, takim analizom powinna towarzyszyć interpretacja logiczno-semantyczna terminu.

### 3. Wprowadzanie terminu w tekst naukowy

Problematyka ta obejmuje wiele złożonych zagadnień, por. m.in. problemy zależności semantyki terminu od kontekstu językowego w tekście, wariacji i substytucji środków wyrazu pojęcia w różnych tekstach, występowania terminu w różnych tekstach i miejscach tekstu, włączania terminu w tekst i jego objaśnienia. Nie sposób ich wszystkich tu podjąć, dlatego zatrzymam się szerzej jedynie na ostatnim z wymienionych problemów, wcześniej dotykając jedynie problemu roli kontekstu językowego w wyrażaniu specjalistycznych pojęć.

Dość często wyraża się opinię o całkowitej niezależności semantyki terminu od kontekstu językowego w tekście. Ma to być jedna z podstawowych cech różniących termin od nieterminu. Wiąże się to ze stanowiskiem utożsamiającym znaczenie terminu z pojęciem, a pojęcie (jego treść) z definicją. Przeczy temu praktyka, w której rozumienie i objaśnienie terminów opiera się nie tyle na znajomości definicji, co tekstów, w których są użyte. A w tekście termin przestaje być metką pojęcia w rozumieniu arystotelesowskim.

Tekst bowiem to wyrażony znakowo żywy i niepowtarzalny proces myślowy, determinowany nie tylko właściwościami systemowych jednostek

językowych, ale i indywidualną, twórczą świadomością. Połączenie systemowych znaków z indywidualnym procesem myślowym może prowadzić do przyjmowania przez znaki nowych treści. Kontekst aktualizuje znaczenie systemowe, pomaga przyswoić sobie treść terminu, wnikać w istotę wyrażanego pojęcia. Zwykle zawiera także nową informację, nauka bowiem rozwija się i użycie terminu nie jest tylko prostą reprodukcją. Wyrażona przez termin w tekście myśl często ujawnia nowe aspekty badanych zjawisk. Niuanse indywidualnego myślenia może autor „ratować”, używając nawet gotowych, systemowych środków. Czyni to wprowadzając stary termin w nowe kontekstowe relacje.

Treść terminu ujawnia się więc w pełni w jego realnym funkcjonowaniu w tekście, gdzie wytwarzają się stosunki między nim a innymi jednostkami, a wszystko to jest zdeterminowane kontekstem sytuacyjnym, m.in. poznawczym nastawieniem autora i orientacją pragmatyczną tekstu. Czynniki kontekstu sytuacyjnego odgrywają tym większą rolę w zapewnieniu tożsamej interpretacji terminu przez obu partnerów aktu komunikacji, im bardziej kontekst językowy (od połączenia wyrazowego po cały tekst) bywa niewystarczający.

Nie wszystkie terminy w równym stopniu zależą od kontekstu językowego, por. wiele terminów nauk technicznych i ścisłych z jednej strony, a terminy indywidualne i terminy kierunków w naukach społeczno-humanistycznych z drugiej. Na różnych kontekstowych zależnościach opiera się terminologiczna synonimia, która najczęściej nie ma charakteru absolutnej, ponieważ synonimów nie można zupełnie dowolnie wymieniać w tym samym kontekście. Szczególnym przypadkiem synonimii są synonimy kontekstowe eliptyczne, gdy pełny termin-skupienie dzięki kontekstowi może być zastąpiony synonimem o skróconej postaci. Rola relacji kontekstowych wzrasta również wśród terminów nowych, które powstają na drodze derywacji semantycznej.

Włączanie terminu do tekstu odbywa się dwojako: albo wprowadza się go, stosując wyraźny kontekst wprowadzenia terminu, albo takiego kontekstu nie używa się, uważając termin za znany, tradycyjny. Trudno bowiem żądać, by każdy użyty termin miał w tekście bliższe określenie. Utrudniałoby to przekaz informacji naukowej istotnie nowej, czyniłoby tekst trudno czytelnym. W tekście naukowym mamy do czynienia z relacją komunikacyjną, w którą wchodzi specjaliści z danej dziedziny. Pozwala to zakładać pewną znajomość teorii i języka tej dyscypliny, przynajmniej podstawowych terminów stanowiących elementy konstrukcyjne teoretycznej bazy każdej dyscypliny. Te wyjściowe terminy można uznać za swoiste indefinibilia, służące do objaśniania znaczeń dalszych terminów, w tym także

nowych i tych spośród starych, których znaczenie się modyfikuje.

W kontekście wprowadzenia terminu główną rolę odgrywają różne sposoby określania znaczenia terminu.<sup>9</sup> Określenie może następować po terminie lub go poprzedzać (sposób inwersyjny), przy czym w tym drugim przypadku z reguły kładzie się nacisk na pojęcie wyrażone terminem. Można te dwa sposoby oceniać z punktu widzenia funkcjonalnej perspektywy zdaniowej.

Z logicznego punktu widzenia można w określaniu wyróżnić dwa podejścia – indukcyjne, gdy stopniowo specyfikuje się cechy pojęcia wychodząc od cech konkretnych i dochodząc do abstrakcyjnej wiedzy, oraz dedukcyjne, kiedy autor zalicza pojęcie do klasy nadrzędnej, a potem wymienia typowe własności, często kończąc wywód podaniem terminu. Występują określenia ogólnikowe i szerokie, a także bardzo szczegółowe, przedstawiające różne aspekty pojęcia. Są określenia, które koncentrują się na wyznaczeniu miejsca pojęcia wśród innych pojęć podstawowych. Inne z kolei zajmują się wewnętrzną dyferencjacją objaśnianego pojęcia na pojęcie podrzędne czy składowe. Przywoływany *genus proximum* bywa bardzo szeroki (*fakt, zjawisko, relacja, stosunek, sposób, zbiór, metoda, forma* itd.), por. *styl to sposób...*, albo jest nim jakieś mniej lub bardziej podstawowe pojęcie z danej dziedziny. Wreszcie określenie może przybierać postać typowej definicji logicznej różnych typów z klasyczną definicją *per genus proximum et differentiam specificam* na czele albo stanowić nawet bardzo szeroki opis pojęcia, wnioskowanie itd. Ogólnie można by wyróżnić co najmniej sześć sposobów – poza logiczną definicją – zapoznawania czytelnika z pojęciem specjalistycznym: a) wskazanie (werbalne lub ostensywne), b) objaśnianie, c) opis, d) charakterystyka, e) porównanie, f) rozróżnianie (dyferencjacja pojęć).

Sumując rozważania, dałoby się wymienić następujące główne sposoby wprowadzania terminów w tekście naukowym (czasami występują one łącznie):

1) b e z p o ś r e d n i e w p r o w a d z e n i e t e r m i n u , tj. określenie go wprost, np. „*kultura pojęć jest to umiejętność postępowania się – w procesach myślowych, dotyczących określonej dziedziny wiedzy lub działalności ludzkiej – zbiorem pojęć spójnym, zaspokajającym potrzeby tej dziedziny*”<sup>10</sup>;

2) s t o p n i o w e d o c h o d z e n i e d o t e r m i n u (sam termin często pojawia się po obszernym opisie pojęcia), por. termin *styl*

<sup>9</sup>Zob. też K. Hausenblas: *Terminologia a kompozycja tekstu naukowego*, „Poradnik Językowy” 1962, s. 400–408.

<sup>10</sup>Nowicki: *op. cit.*, s.9.

w pracy T. Skubalanki *Historyczna stylistyka języka polskiego*<sup>11</sup>;

3) w p r o w a d z e n i e o r i e n t a c y j n e , przy którym wymienia się tylko niektóre cechy wyrażonego pojęcia, dzieli się je lub ilustruje przykładami, np. „u źródła specjalnych odmian języka (gwar środowiskowych, żargonów itp.) leży różnorodność funkcji” i „styl powstaje na drodze przeobrażania się elementów systemu w tekst”<sup>12</sup>;

4) s y n o n i m i z a c j a – synonimy terminologiczne to różne typy nominacji (przy których tworzeniu doszło do wyboru i wyrażania różnych cech tego samego pojęcia, co ma swoje uzasadnienie m.in. historyczne – różne etapy rozwoju nauki, genetyczne – rodzimność: obcość i związek z różnymi kierunkami naukowymi oraz pragmatyczno-komunikacyjne) wprowadzane do tekstu w różny sposób, por. np. „Jeśli dominuje funkcja poznawcza (reprezentatywna), realizuje się styl naukowy, jeśli ekspresywna wraz z nastawieniem na wytwarzany tekst (komunikat) – artystyczny styl literki poetyckiej [...]”<sup>13</sup>; „wówczas równoznaczniki stają się bliskoznacznikami (inaczej synonimami)”<sup>14</sup>;

5) porównywanie – porównuje się, zestawia zjawiska podobne, pokrewne, paralelne, np. „definicje tego pojęcia [stylu – S. G.] każą je rozumieć jako »sposób« realizowania wypowiedzi językowej”<sup>15</sup>; „przez komunikat rozumiemy wiadomość wysłaną przez jednego człowieka do innego człowieka [...], natomiast wiadomość jest pojęciem bardziej ogólnym może ona być wysłana również przez obiekty lub zjawiska naturalne [...], treścią każdej wiadomości (a zatem i każdego komunikatu) są zawarte w niej (w nim) informacje”<sup>16</sup>;

6) e t y m o l o g i z a c j a , np. laser (*Light Amplification by Stimulated Emission*).

Na głębszą analizę zasługuje również użycie takich środków jak nawiasy, myślniki itp., które służą do wydzielania części wypowiedzi (cytatów, parantez, wyrazów komentujących itp.) odgrywających pewną rolę w określaniu terminów, a także wyrazów typu *tj.*, *ozn.*, *zn.* oraz innych środków językowych organizujących określenie.

Wykorzystanie różnych sposobów wprowadzenia terminów zależy od

<sup>11</sup> *Ibid.*, s. 9-27 (Zob. też S. Gajda: *Podstawy badań stylistycznych nad językiem naukowym*, Warszawa-Wrocław 1982).

<sup>12</sup> *Ibid.*, s. 16 i s. 10.

<sup>13</sup> *Ibid.*, s. 9.

<sup>14</sup> *Ibid.*, s. 34.

<sup>15</sup> Skubalanka: *Historyczna stylistyka...*, s. 9.

<sup>16</sup> Nowicki: *op. cit.*, s. 14.



typu tekstu (w literaturze ściśle naukowej określa się tylko niektóre terminy, podczas gdy w dydaktycznej większość) i gatunku, od części kompozycyjnej tekstu, przedmiotu badania, wreszcie od predylekcji samego autora.

4. Opis realnego zachowania się terminów w tekście pozwala na ujawnienie mało dotąd znanych stron terminu. Ich poznanie ma istotne znaczenie dla teorii terminu i dla działalności stosowanej, m.in. dla autorów podręczników, dlatego konieczne wydaje się zintensyfikowanie badań nad różnymi aspektami funkcjonowania terminu w różnych typach tekstów naukowych oraz w tekstach nienaukowych.

#### Резюме

В полидисциплинарной науке о терминах можно четко выделить три части: 1. применяемая – наука о терминах, занимающаяся нормализацией терминологии, составлением разного рода словарей (терминография), а также терминологическими аспектами редакционной деятельности, лингводидактической, информационной и переводческой; 2. описательная – в которой преобладает языковедческое описание отдельных терминологий; 3. теоретическая о сравнительно скромном достижении.

К самым важным задачам науки о терминах нужно зачислить значительное расширение наблюдений (до сих пор она сосредоточена главным образом на технических терминах и частично на терминах точных наук), дальнейшее исследование отношения значение: понятие и анализ т. н. методологическо-теоретического фактора гуманитарных терминов, рассмотр термина на фоне других средств научного языка, а также анализ его функционирования в тексте.

Рассматривая термин на фоне дисциплинарного запаса текстов, автор задумывается над критериями выделения в тексте, зависимости значения термина от контекста, вариационности и замещения средств выражения научного понятия в тексте, выступления термина в разных типах текстов, но прежде всего над включением термина в текст и над способами его введения. Описание реального поведения терминов в тексте дает возможность представить малоизвестные стороны термина.

#### Summary

In polydisciplinary science about terms three parts are clearly distinguished: 1. applied science of terms, dealing among others with normalization of terminology, making various kinds of dictionaries (terminology) and terminological aspects of editorial, linguo-didactic, informatic and translation activity; 2. descriptive, in which linguistic description

of particular terminologies dominates and 3. theoretical with relatively inconspicuous output.

Among the most important tasks of science of the term there should be included: a considerable broadening of the area of observation (so far the science primarily concentrated on technical terms and partly on terms pertaining to exact sciences), further research on relationship: the idea and analysis of so-called methodological-theoretical humanistic coefficient of terms, considering the term against other means of scientific language as well as an analysis of its functioning in the text.

The author, examining the term against the background of disciplinary stock of texts, considers the criteria of separating it in the text, dependence of the meaning of a term on the context, variance and substitution of the means of expression of a scientific idea in the text, the occurrence of the term in different types of text, but first of all, he considers the including of the term into the text and the ways of introducing it. The description of real behaviour of terms in the text allows for revealing little-known aspects of the term.